

# Andrzej Rybiński, Życie na kredyt

Jest późna noc, piszę list  
Dostaniesz go jeszcze dziś  
Nim zbudzi się ulica  
Wygina grzbiet senny kot  
Mówiłaś, że lubisz go  
Że z ciebie wzięł tę serca dzikość

Życie bez ciebie  
Życie na kredyt  
Nie mam pomysłu, jak je nieść  
Życie na kredyt  
Życie bez ciebie  
Proszę po cichu  
Nie zostawiaj mnie

Jest późna noc, piszę list  
Faluje dom, skrzypią drzwi  
Przeciągi są nad ranem  
Mój szósty zmysł mówi mi  
Że cienia cień rzucasz ty  
Wędrówki dusz są niezbadane

Życie bez ciebie  
Życie na kredyt  
Nie mam pomysłu, jak je nieść  
Życie na kredyt  
Życie bez ciebie  
Proszę po cichu  
Nie zostawiaj mnie